



Szanowni Państwo,

wydawałoby się, że w starzejących się społeczeństwach samotność dopada głównie seniorów. Nic bardziej błędnego, najbardziej samotni są ludzie młodzi. Powszechne korzystanie z narzędzi komunikacyjnych nie przekłada się na ich dobrostan. Relacje są coraz bardziej naskórkowe i ograniczone informacyjną bańką, tracimy zdolność empatii i wypracowywania relacji. Na własne życzenie pozwoliliśmy się opleść aplikacjami liczącymi kroki, kalorie i najbardziej wydumane parametry, osaczyć przez poradniki, jak gotować, kochać i żyć. Indywidualizm się nie sprzedaje, więc coraz więcej podmiotów zabiega o naszą uwagę, żeby wskazać nam obszary, w których nie jesteśmy wystarczająco dobrzy. To nie poprawia nastroju i potęguje poczucie osamotnienia.

Jak znaleźć remedium na mentalne zagrożenia ze strony technologii? Paradoksalnie może nim być ... coraz bardziej zaawansowana technologia. – Solilokwialny charakter wspieranej technologią samotności może wskazywać, że stanie się ona pomocna do pogłębionych przemyśleń o sobie, świecie i innych ludziach – prognozuje Ada Florentyna Pawlak w interesującym temacie tego numeru „Solilokwium ze sztuczną inteligencją”.

Doniesienia o rozwoju sztucznej inteligencji stosują się do przepisu Alfreda Hitchcocka na dobry horror: zaczęło się od trzęsienia ziemi, a teraz napięcie rośnie. Nastroje podgrzało pojawienie się w maju br. wersji ChatGPT-4o, co ma sugerować omnipotentność, bo nowa wersja „myśli” także obrazem i dźwiękiem. Jednak to nie potencjał rozwiązania wzbudził najwięcej emocji, tylko ciepły damski głos Chata. OpenAI zaproponowała użyczenie głosu aktorce Scarlett Johansson (pamiętnej z filmu „Her”, w którym bohater zakochuje się w głosie inteligentnego systemu operacyjnego), ta jednak odmówiła, a mimo to głos brzmi podobnie, co zapoczątkowało dyskusje o podszywaniu się programów pod znane postacie.

Google odpowiedział na ChatGPT-4o swoim multimodalnym asystentem Astra, ale nie zaprezentował go na żywo. Wyścig gigantów po AGI, świętego Gralla AI, jest emocjonujący, jednak coraz więcej obaw wzbudza brak reguł w tych zawodach. Potężne zawirowania personalne w OpenAI podsycają obawy związane przede wszystkim z bezpieczeństwem sztucznej inteligencji. Z publicznymi apelami o większą transparentność występują sami pracownicy firm inwestujących w AI.

Polskie Towarzystwo Informatyczne od lat zabiega o wypracowywanie branżowych standardów, przywiązując wielką wagę do etyki zawodowej. Ten temat był także obecny podczas konferencji związanych z majowymi obchodami Światowego Dnia Społeczeństwa Informacyjnego. Nie bez przyczyny nasza relacja z tego wydarzenia nosi tytuł „Potrzebne zaufanie i odpowiedzialność”, co wydaje się także trafną diagnozą bolączek związanych z rozwojem sztucznej inteligencji.
Dobrej lektury

Anna Książ
redaktor naczelna



The Digital Skills Standard

ECDL zmienia nazwę na ICDL

Nowe moduły: Workforce, Professional,
Insights, e-Citizen

Jesteśmy rekomendowani
do projektów UE



www.icdl.pl